

Dla przedsiębiorcy

Opublikowano: piątek, 01, grudzień 2017 09:21

Odsłony: 72172

Starachowicka inauguracja siatkarskiej czwartej ligi już za nami. W czwartkowy wieczór ekipa SMS Absolwenci pokonała w hali sportowej przy Gimnazjum nr 3 drużynę LZS Górnio 3:0.

Po 44 dniach oczekiwania na drugi mecz w rozgrywkach czwartej ligi świętokrzyskiej siatkarze ze Starachowic doczekali się wreszcie sportowej inauguracji we własnej hali. Po październikowym zwycięstwie nad Focusem Kielce drużyna Absolwentów przygotowywała się do kolejnego starcia ligowego trenując na miejskich obiektach i uczestnicząc w turniejach siatkarskich.



W tym czasie rywale rozgrywali swoje mecze i przed wczorajszym spotkaniem liderem naszej grupy był zespół LZS Górnio. Przewodził on stawce pięciu z drużyn z dorobkiem trzech zwycięstw. Wszystkie odniósł na własnym parkiecie.

W czwartek LZS Górnio po raz pierwszy zagrał na wyjeździe, a nasza drużyna po raz pierwszy zagrała na własnym parkiecie. SMS Absolwenci zadebiutowali przed własną publicznością w gościnnych murach Gimnazjum nr 3. Starachowiczanie po raz pierwszy zagrali również w swoich nowych strojach ufundowanych przez firmę Cerrad, jednego ze sponsorów drużyny.

Dominacja Absolwentów

Dla przedsiębiorcy

Opublikowano: piątek, 01, grudzień 2017 09:21

Odsłony: 72172

Czwartkowy mecz oglądało ponad 50 miłośników siatkówki w naszym mieście. Nieco opóźniona inauguracja rozpoczęła się znakomicie dla naszego zespołu. Pierwszy punkt zdobyli Absolwenci, a autorem historycznego punktu był Maciej Kosowski. Po kilku chwilach goście objęli jednak prowadzenie 5:3 i wydawało się, że pojedynek z LZS-em do najłatwiejszych nie będzie należał.



Po skutecznych atakach Macieja Pietrasa Absolwenci odzyskali prowadzenie 6:5. Potem na zagrywkę „poszedł” Bartosz Kosowski i nasz zespół dołożył kolejne punkty (12:7). Jeszcze dłużej w polu serwisowym aktywnie działał jego młodszy brat Maciej. „Kosa” zszedł z zagrywki przy prowadzeniu Absolwentów 22:10. Pierwszego seta starachowiczanie wygrali 25:11.

W drugiej partii od prowadzenia 3:1 rozpoczęli goście, ale sytuacja dosyć szybko uległa zmianie. Po skutecznych atakach Karola Wróblewskiego i Bartka Kosowskiego SMS prowadził już 14:6. Do końca seta nasi kontrolowali przebieg partii. Grający w 6-osobowym składzie goście nie byli w stanie nawiązać skutecznej walki ze starachowicką drużyną. Dysponujący długą ławką Absolwenci pewnie pokonali rywali 25:17.

Jeszcze większą dominację nasi pokazali w secie trzecim. Rozpoczął się on od skutecznej zagrywki Konrada Raczyńskiego, a w kilka minut nasi odskoczyli na 9:1. Spora w tym zasługa Karola Strabanika, który mocną zagrywką dawał się we znaki

Dla przedsiębiorcy

Opublikowano: piątek, 01, grudzień 2017 09:21

Odsłony: 72172

rywalom. Po jego dwóch asach serwisowych SMS prowadził już 11:1.



Po ataku Michała Dziarmagi Absolwenci prowadzili już 17:8. Goście też próbowali swoich sił w skutecznej zagrywce. Po asie serwisowym jednego z siatkarzy LZS-u było już tylko 19:12. Nasi znów jednak odzyskali przewagę i pewnie ograli rywali 25:13.

Starachowicka ekipa odniosła drugie zwycięstwo w rozgrywkach czwartej ligi i awansowała na drugie miejsce w tabeli. Absolwenci mają na koncie 6 punktów. Liderem wciąż pozostaje LZS Górnio z dorobkiem 7 oczek.

Nasz zespół może jednak już dziś awansować na fotel lidera. Wystarczy tylko odnieść zwycięstwo w wyjazdowym meczu w Chobrzeżanach. Absolwenci dziś rozegrają bowiem kolejne spotkanie ligowe. Starachowiczanie zmierzają się w piątkowym wieczór z ULKS Chobrzeżany. Rywale zajmują ostatnie miejsce w tabeli naszej grupy. ULKS przegrał wszystkie trzy swoje mecze. Trzymamy kciuki za nasz zespół.

SMS Absolwenci Starachowice - LZS Górnio 3:0 (25:11, 25:17, 25:13)

Dla przedsiębiorcy

Opublikowano: piątek, 01, grudzień 2017 09:21

Odśtony: 72172

SMS Absolwenci Starachowice: Michał Dziarmaga, Krystian Wrzesień, Krzysztof Sitek, Rafał Erbel, Karol Wróblewski, Konrad Raczyński, Szymon Wojtas, Karol Strabanik, Damian Kozłowski, Maciej Pietras, Artur Dudek, Maciej Kosowski, Hubert Kuźdub, Damian Zabawski, Bartosz Kosowski.

